

Artykuły

Stella Grotowska, stella.grotowska@gmail.com

AGH Akademia Górniczo-Hutnicza, Wydział Humanistyczny

Turystyka religijna osób starszych w Polsce - próba analizy jakościowej¹

Słowa kluczowe: turystyka religijna, turystyka pielgrzymkowa, pielgrzymowanie, osoby starsze, turystyka osób starszych

Abstrakt

Artykuł przedstawia rezultaty badania turystyki religijnej ludzi starszych w Polsce. Autorka podejmuje problem możliwości uczestnictwa w turystyce religijnej związanej z katolicyzmem, do którego Polacy - w szczególności starsze pokolenia - są przywiązani.

Analiza opiera się na badaniach empirycznych - wywiadach pogłębionych oraz zogniskowanych wywiadach grupowych przeprowadzonych wśród mieszkańców Wrocławia w latach 2009-2011.

Przedmiotem badania jest znacznie turystyki religijnej dla osób starszych należących do katolickich organizacji i ruchów. Zdaniem autorki turystyka religijna dostarcza seniorom poczucia przynależności do społeczności lokalnej. Ten rodzaj aktywności nie tylko umacnia więzi między uczestnikami i wpływa na styl życia, ale sprawia, że ludzie starsi stają się widoczni w przestrzeni publicznej.

Wprowadzenie

Podobnie jak inne kraje Unii Europejskiej Polskę charakteryzuje zjawisko starzenia się społeczeństwa. Chociaż proces ten osiągnął największe rozmiary w „starych” krajach członkowskich, w szczególności w takich, jak Niemcy, Włochy, Grecja, Szwecja czy Portugalia, to jednak obecnie najszybciej przebiega w państwach Europy Środkowo-Wschodniej, a tempo starzenia się ludności Polski przewyższa przeciętną wartość dla całej Wspólnoty [Żołędowski 2012, s. 29]. Proces ten jest konsekwencją wydłużenia się trwania życia, niskiego poziomu dzietności, a dodatkowo w naszym kraju został on wzmacniany przez zwiększoną emigrację ludzi młodych. W latach 1989-2013 liczba osób starszych osiągnęła 1,9 miliona, a ich udział w populacji wyniósł 14,7% [GUS 2014, s. 2].

Mimo tych tendencji demograficznych ludzie starzy nie są przedmiotem zainteresowania przemysłu turystycznego w Polsce, a wśród adresowanych do nich ofert przeważają imprezy pielgrzymkowe [Śniadek 2007, s. 25]. Problem turystyki seniorów został natomiast zauważony przez badaczy. Jak pisze Piotr Kociszewski: „warto dostrzec, że postępującym zmianom demograficznym towarzyszy nowa jakość starości, wyrażona pełnieniem nowych ról przez osoby starsze, wyraźniejszym poczuciem podmiotowości, aż wreszcie większą aktywnością, także na płaszczyźnie turystycznej” [Kociszewski 2016, s. 234].

Ponieważ kategoria ludzi starszych staje się coraz liczniejsza i lepiej widoczna, warto moim zdaniem podjąć badania uczestnictwa seniorów w turystyce, w szczególności turystyce religijnej, która jest dostępną dla nich i lubianą formą aktywności. Prezentowane w tym artykule badania mają charakter eksploracyjny. Ich celem jest odpowiedź na pytanie o znaczenie turystyki religijnej dla podejmujących ją osób.

¹ W pracy wykorzystano badania finansowane ze środków na naukę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w latach 2009-2011 w ramach projektu NN 1 16 436837.

Turystyka seniorów w Polsce

Turystyka seniorów stanowi wyzwanie dla sektora turystycznego z wielu względów. W tym miejscu chciałabym podkreślić jedną sprawę - „ludzie starsi” to kategoria heterogeniczna. Obejmuje ona pokolenia, różniące się oczekiwaniami i możliwościami, na przykład zapotrzebowaniem na usługi zdrowotne, opiekuńcze i inne. W przypadku niniejszych badań przyjęłam, że seniorzy to osoby w wieku co najmniej 60 lat, które opuściły rynek pracy. W 2014 ludzie ponad sześćdziesięcioletni stanowili 22,2% społeczeństwa polskiego [GUS 2016], a ich sytuacja jako konsumentów usług turystycznych była inna niż rówieśników w krajach Ameryki Północnej czy „starej” Unii. Polacy, Słowacy, Czesi czy Węgrzy są społeczeństwami, w których osoby starsze angażują się w turystykę w stopniu o wiele mniejszym niż seniorzy w Europie Zachodniej. Jak pokazują dane Eurostatu, w Polsce ludzie w wieku co najmniej 65 lat stanowią 8,6% wszystkich wyjeżdżających (83% podróżuje w kraju, 17% za granicę). Jest to trzykrotnie mniej niż w Niemczech, gdzie turystykę uprawia 24,2% osób w tej kategorii wiekowej, dwukrotnie mniej niż w Wielkiej Brytanii - 16,4%, podobnie zaś jak na Węgrzech - 8% i w Słowacji - 7,8% [Aktywność osób starszych i solidarność międzypokoleniowa 2012, s. 123].

Wyraźne różnice zaznaczają się również w obrębie polskiego społeczeństwa. Aktywność turystyczna seniorów jest znacznie niższa niż ludzi młodych, w przypadku kategorii osób starszych kumuluje się bowiem oddziaływanie kilku czynników utrudniających udział w podróżach turystycznych. Najczęściej są to:

- ograniczenia fizyczne - zły stan zdrowia, choroby przewlekłe, trudności w poruszaniu,
- ograniczenia ekonomiczne - niskie dochody i wynikająca z tego tendencja do przeznaczania środków na bardziej podstawowe cele, wspieranie finansowo młodszych pokoleń,
- ograniczenia społeczne - niski poziom wykształcenia, tradycyjna definicja roli społecznej osoby starszej, na przykład przez funkcje opiekuńcze, brak wzorów realizowania aktywności turystycznej przez ludzi starych, stereotypy, na przykład „jestem za stary”,
- ograniczenia mentalne - wycofanie i niewielka chęć poznawania świata, doświadczenie życiowe - niewielka aktywność turystyczna w poprzednich etapach biografii, brak potrzebnych umiejętności, na przykład znajomości języków obcych etc. [Grzelak-Kotulska, Hołowiecka, Kwiatkowski 2011, s. 275].

Najbardziej popularne wśród polskich seniorów formy spędzania czasu wolnego mają charakter bierny, jak oglądanie telewizji czy słuchanie radia, a nie czynny, jak ćwiczenia fizyczne lub podróże turystyczne [Bąk 2012, s. 329]. Tymczasem badania prowadzone w różnych krajach pokazują, że aktywność turystyczna ma jednoznacznie pozytywny wpływ na jakość życia ludzi starszych. Pozwala poszerzyć zakres relacji społecznych, zaspokoić potrzeby poznawcze, przerywa monotonię, dostarcza pozytywnych emocji, między innymi łagodząc poczucie osamotnienia [Wiza 2016].

Niższy poziom uczestnictwa seniorów niż ludzi młodych, a także różnice między społeczeństwami Unii Europejskiej sugerują istnienie barier w turystycznej aktywności tej kategorii społecznej. Utrudnienia w podejmowaniu podróży turystycznych zostały zdefiniowane jako rodzaj wykluczenia społecznego, dlatego pojawiły się europejskie programy dofinansowania wypoczynku seniorów, które w przypadku Polski, Węgier, Czech i Słowacji wynosiło 150 Euro na osobę [Spychała, Graja-Zwolińska 2011, s. 282]. Program Calypso zapoczątkowany w 2009 roku z inicjatywy Komisji Europejskiej ma za zadanie upowszechnianie turystyki wśród osób starszych, które inaczej byłyby pozbawione możliwości podróżowania.

Podejście takie nie jest zresztą nowe, próby wsparcia turystyki podejmowano wcześniej, choć nie były one skierowane wyłącznie do seniorów, na przykład w Polsce w skali krajowej

turystyce społecznej służyło powołanie Funduszu Wczasów Pracowniczych już w 1949 roku. Działanie FWP przyczyniło się do wzrostu udziału Polaków w turystyce [Grabowski 2011, s. 296-299].

Religijność Polaków a zjawisko turystyki religijnej

Sprzyjająca dla turystyki religijnej w wieku starszym jest wysoka religijność Polaków - zwłaszcza starszych pokoleń oraz pewna właściwość tej religijności - obrzędowość. Polacy są społeczeństwem religijnym, o czym świadczą wysokie wskaźniki autoidentyfikacji - 92% uznaje się za wierzących, 95% deklaruje związek z katolicyzmem, a ponad połowa praktykuje religijnie przynajmniej raz w tygodniu [CBOS 2011, s. 1]. Znaczenie religii jest większe dla osób starszych niż młodych, na przykład 54% respondentów CBOS² powyżej 65 lat uznało wiarę religijną za wartość nadającą sens życiu, w przedziale wieku od 55 do 64 lat - deklarację taką złożyło mniej - 34% respondentów, a w grupie najmłodszych ankietowanych, tj. 18-24-latków - tylko 14% [CBOS 2009, s. 3].

Na podstawie deklaracji można zauważyć, że wiara i praktyki religijne Polaków utrzymują się od lat na wysokim i stabilnym poziomie, choć od roku 2005 pojawiają się pewne symptomy zmiany (odsetek osób określających się jako niewierzące podwoił się, osiągając 8%, ubyło o 8% wiernych praktykujących regularnie przynajmniej raz w tygodniu, wrósł za to z 33 do 37% odsetek katolików praktykujących nieregularnie, z 9 do 13% zwiększyła się liczba osób w ogóle niepraktykujących) [CBOS 2015, s. 2-4]. Dane te mogą wskazywać na osłabienie niektórych parametrów religijności, ale, co z naszego punktu widzenia najciekawsze, zjawiskom tym towarzyszy ożywienie zainteresowania pątnictwem.

Mówiąc o turystyce religijnej, należy podkreślić, że migracje pielgrzymkowe są częścią wielu religii. Powszechność tego rytuału powoduje, że konkretne pielgrzymki mogą znacznie różnić się między sobą, przyjmując rozmaite formy zależnie od uwarunkowań politycznych, kulturowych, religijnych czy społecznych, w których występują [Jackowski 2003, s. 120-129]. Pielgrzymowanie ma długą tradycję, ze względu na motywy sakralne podróżowano już w starożytności, a ok. IV wieku n.e. celem pątników stały się święte miejsca chrześcijaństwa: Ziemia Święta, Rzym, Santiago de Compostela, później - Częstochowa.

Rola pielgrzymy jest pierwowzorem turysty. Między pątnikiem a turystą zachodzi kilka podobieństw - przede wszystkim oba te rodzaje podróży charakteryzuje dobrowolność. Zarówno turyści, jak i pielgrzymi opuszczają „dom”, by znaleźć się w nieznanym świecie, a następnie powrócić po pewnym - relatywnie niedługim - czasie. Wspólna dla pielgrzymki i turystyki jest także *liminalność* - czasowe uwolnienie od codziennej rutyny i struktur społecznych w miejscu zamieszkania.

Jak wskazuje Franciszek Mróz, w ostatnim trzydziestolecu pielgrzymowanie i turystyka religijna do sanktuariów chrześcijańskich uległy zdynamizowaniu, na co wpłynęło kilka czynników, religijnych, społeczno-politycznych i ekonomicznych. Poza rozwojem środków transportu, wzrostem ilości czasu wolnego, skróceniem czasu podróży oraz bogaceniem się społeczeństw zachodnich do ożywienia ruchu pielgrzymkowego przyczynili się ostatni papieże - zwłaszcza Jan Paweł II, ale także Benedykt XVI i Franciszek, którzy odwiedzili liczne ośrodki pielgrzymkowe [Mróz 2014, s. 103].

Dla zobrazowania jak powszechnym zjawiskiem jest pątnictwo, przywołam kilka liczb: w samych tylko pielgrzymkach o zasięgu co najmniej ponadregionalnym uczestniczy na świecie 400 mln osób rocznie (chrześcijanie stanowią ok. połowę z tego). Najwięcej pątników odwiedza Rzym - 10 mln osób rocznie, San Giovanni Rotondo - 9 mln, Lourdes - 6 mln, Fatimę - 5 mln, Santiago de Compostela - 5 mln, Jasną Górę - 4-5 mln,

² Pytanie to zadawano osobom uczestniczącym w obrzędach religijnych częściej niż raz w tygodniu.

Montserrat - 3 mln, Medjugorie - 2,5 mln, Kraków-Łagiewniki - 2 mln [Jackowski 2007: 240].

W Polsce od lat osiemdziesiątych XX wieku nie tylko przebiega renesans średniowiecznych szlaków pielgrzymkowych, ale i pojawiają się nowe, zarówno odwołujące się do tradycji (np. Droga św. Jakuba), jak i do ostatnio wyświęconych świątych³. Tylko w latach 2007–2013 powstało w Polsce 80 sanktuariów. Obecnie na terytorium Polski znajduje się ponad 840 sanktuariów rzymskokatolickich [Mróz 2014, s. 104], a największe ośrodki pielgrzymkowe odwiedza rocznie 15 milionów osób [Mróz 2011, s. 233]. Główne polskie centra pielgrzymkowe to Jasna Góra (Częstochowa), Kalwaria Zebrzydowska, Niepokalanów, Łagiewniki, Licheń i Grabarka. Do samej Jasnej Góry przybywa 4-5 milionów osób rocznie, jest ona drugim po Lourdes światowym ośrodkiem kultu maryjnego [Jędrusiak 2008, s. 86].

Wraz z początkiem transformacji ustrojowej po 1989 roku gdy zaczęto dostrzegać możliwość wejścia Polski do Unii Europejskiej, pojawił się nawet pomysł wykorzystania pielgrzymek i turystyki religijnej w procesie integracji Europy, który po raz pierwszy zaprezentowany został w 1992 roku w opracowaniu sporządzonym przez geografów z Uniwersytetu Jagiellońskiego dla Rady Europy (Jackowski, Sołjan 2011, s. 84).

Czy w parafii działającej w Pana(i) osiedlu/wsi organizuje się – poza mszami św., nabożeństwami i innymi praktykami religijnymi – także:	Odpowiedzi twierdzące według terminów badań				
	XII 1994	II 2005	VIII 2008	X 2011	X 2014
	w procentach				
- pielgrzymki do miejsc kultu w kraju	78	84	76	79	73
- pielgrzymki do miejsc kultu za granicą	41	56	53	55	59
- pomoc dla najuboższych	49	62	53	59	57
- stronę internetową parafii	-	-	-	-	51
- gazetkę parafialną	-	-	48	60	51
- wyjazdy wakacyjne dla dzieci i młodzieży	39	53	45	50	47
- imprezy kulturalne, np. koncerty, wystawy, teatr, chór	34	34	34	39	39
- różne zajęcia dla młodzieży, jak kluby, harcerstwo itp.	37	48	36	43	39
- imprezy sportowe, turystyczne	18	34	27	33	32
- porady dla rodzin przeżywających trudności*	-	38	33	31	30
- opiekę nad ludźmi starymi, niepełnymi	34	42	31	33	30
- opiekę nad dziećmi	-	44	28	31	28
- opiekę nad chorymi, hospicjum	-	-	24	24	23
- pomoc dla bezrobotnych	-	26	19	23	20
- wypożyczalnię książek	-	19	15	17	17
- klub emerytów i rencistów	-	-	11	11	9
- porady medyczne	-	-	9	9	9
- kawiarenkę parafialną	-	-	7	8	7
- kursy zawodowe, językowe, komputerowe, korepetycje	4	8	8	7	7
- inne przedsięwzięcia	3	4	2	6	11
Od 2014 roku odpowiedzi na pytanie udzielają wyłącznie ci badani, którzy mają styczność z lokalną parafią, jednak – dla zachowania częściowej porównywalności wyników – podstawę procentowania stanowi ogół respondentów					
* Przeżywających rozpad rodziny, problemy wychowawcze, alkoholizm, narkomanie, przemoc itp.					

Tab. 1 Inicjatywy parafialne

Źródło: Komunikat z badań CBOS, 2014, *Spoleczna percepcja rzeczywistości parafialnej*, Warszawa nr 163/2014, s. 5

³ Np. „Szlak Karola Wojtyły” w Wadowicach, szlak „Ścieżkami Jana Pawła II” w Krakowie, Małopolski Szlak Jana Pawła oraz „Szlak Papieski” z Przemyśla do Kalwarii Paławskiej, „Szlak pielgrzymkowy Via Sacra” (2013), który wiedzie przez terytoria trzech państw - Czech, Polski i Niemiec [Mróz 2014, s. 110].

Intensyfikację aktywności pątniczej Polaków potwierdzają badania CBOS z 2011 roku na temat różnych form religijności realizowanych w parafiach w miejscu zamieszkania. Analizy te pokazują, że spośród wszystkich inicjatyw parafialnych najpopularniejsze jest właśnie pielgrzymowanie. W pielgrzymkach krajowych uczestniczyło 27% respondentów CBOS, w zagranicznych - 4% [CBOS 2011, s. 6]. Ponadto od roku 1994 wzrósł odsetek osób zaangażowanych w tę formę religijności - w przypadku pielgrzymek krajowych o 6%, zagranicznych - o 2% [CBOS 2011, s. 7]. Cytowany wyżej komunikat dotyczył osobistego udziału w konkretnych praktykach religijnych, między innymi pątnictwie, w 2014 roku CBOS zastosował odmienną perspektywę - poddano badaniom wiedzę Polaków na temat życia parafialnego. Jak pokazują wyniki zawarte w Tabeli 1, większość respondentów jako główne formy działania własnej parafii - poza rzecz jasną mszami i nabożeństwami - wymieniła organizowanie pielgrzymek do miejsc kultu w kraju (73%) i za granicą (59%) [CBOS 2014, s. 5].

Na zakończenie rozważań w tym miejscu należy podkreślić, że w literaturze przedmiotu rozróżnia się turystykę pielgrzymkową i turystykę religijną. W tym rozdziale posłużyłam się danymi dotyczącymi pątnictwa, ponieważ są one łatwo dostępne, a ponadto, przynajmniej na poziomie danych statystycznych, pielgrzymki są dobrze wyodrębnione spośród innych rodzajów podróży. Należy wszakże pamiętać, że pojęcie „turystyka religijna” ma szerszy zakres niż „pielgrzymka”. Według Antoniego Jackowskiego pielgrzymki stanowią swoistą formę turystyki religijnej. „Charakteryzuje je wyraźnie określony i wysunięty na pierwszy plan motyw religijny, a celem wędrowki jest dotarcie do świętego miejsca (sanktuarium). Czas podróży i pobyt w ośrodku kultu poświęcony jest modlitwie, medytacji, pokucie i innym formom pobożności. W odróżnieniu od innych form podróży w ramach turystyki religijnej – każda pielgrzymka stanowi równocześnie jedną z najważniejszych praktyk religijnych” [Jackowski 2007, s. 243].

Metoda

Przeprowadzone badania mają charakter interpretacyjny. Zgodnie z założeniami tego podejścia działania ludzkie traktować można jako „tekst” zbudowany z symboli i mający dla podmiotów konkretne znaczenie [Miles, Huberman 2000, s. 8]. Celem niniejszej analizy jest rekonstrukcja znaczeń, jakie badane osoby wiążą z turystyką religijną.

Przyjęłam ponadto za Steinarem Kvale, że celem pracy socjologicznej jest rozwiązywanie istotnych dla społeczeństwa problemów praktycznych, które koncentrują na sobie uwagę ludzi. Zgodnie z tym stanowiskiem podjęcie określonych tematów badawczych powinno przyczyniać się do poprawy warunków życia [Kvale 2004, s. 114]. Niniejszy tekst dotyczy pielgrzymowania jako rodzaju podróży podejmowanej przez ludzi starszych w Polsce. Wskazuje on na społeczne znaczenie turystyki religijnej seniorów i może być pomocny w tworzeniu oferty turystycznej dostosowanej do motywacji i możliwości tej grupy.

Badania empiryczne, do których odniosę się w dalszej części tekstu, miały charakter jakościowy i obejmowały 115 wywiadów indywidualnych i cztery zogniskowane wywiady grupowe, zrealizowane w latach 2009-2011 we Wrocławiu. Stawiane wtedy pytania nie nawiązywały wprost do turystyki religijnej, jednak temat ten pojawił się w wypowiedziach badanych osób, co było możliwe dzięki otwartości narzędzia badawczego (niewielka strukturalizacja wywiadów). Jak się okazało, turystyka religijna była przez uczestników bardzo lubiana i dla nich ważna, podróżowali oni w ten sposób kilka razy w roku. Były to przede wszystkim wyjazdy autokarowe do Częstochowy, Lichenia, Kalwarii Zebrzydowskiej oraz Łagiewnik, a także do lokalnych katolickich ośrodków, jak Wambierzyce, Bardo Śląskie i Trzebnica. Z tego powodu postanowiłam powtórnie poddać

analizie posiadany materiał. Tym razem w transkrypcjach wywiadów indywidualnych i grupowych poszukiwałam kategorii i ich własności organizujących myślenie na temat turystyki religijnej osób starszych.

W badaniach zastosowano celowy dobór próby, rozmówcami byli ludzie starsi (w wieku co najmniej 60 lat) zaangażowani w działania organizacji, wspólnot, stowarzyszeń i ruchów rzymskokatolickich oraz liderzy tych organizacji (nie zawsze byli to seniorzy). Ogółem w wywiadach wzięło udział 154 osoby z 36 ruchów, wspólnot i organizacji rzymskokatolickich. w dalszej części artykułu znajdują się analizy zebranych danych, pojawiające się w tekście fragmenty wypowiedzi uczestników badania pełnią funkcję ilustracyjną. Zostały one poddane niewielkiej redakcji polegającej głównie na usunięciu powtórzeń i wtrąceń utrudniających zrozumienie wypowiedzi rozmówcy. Starłam się jednak ograniczać te ingerencje, aby zachować autentyczny charakter wywiadów.

Turystyka religijna w doświadczeniu osób starszych

Odróżnienie turystyki religijnej od innych form turystyki nie opiera się na kryteriach, które można byłoby uznać za jasne i ogólnie przyjęte. Izabela Sołjan wyodrębnia wśród badaczy turystyki dwa stanowiska. Dla jednych, aby mówić o turystyce religijnej wystarczy cel podróży pojmowany w sensie przestrzennym, geograficznym - religijny charakter ma każda podróż do świętego miejsca, inni - w tym cytowana autorka przyjmują, że w turystyce religijnej łączą się motywy sakralne i profaniczne [Sołjan 2007, s. 290]. Jak się wydaje, jeszcze węższe jest znaczenie terminu „pielgrzymka”. Cel religijny jest w tym przypadku pierwszoplanowy, okazją do spotkania z sacrum jest nie tylko święte miejsce, ale i droga wypełniona doznaniem duchowymi (modlitwa, pokuta etc.) (Sołjan 2007, s. 292). Podróży takiej mogą towarzyszyć inne, mniej ważne motywy, na przykład poznawcze lub społeczne [Niemczyk 2011, s. 41].

Wszystkie podróże, o których opowiadali uczestnicy badań zaliczyć można do turystyki religijnej, ponieważ zawsze - nawet gdy ich cel wydawał się pozareligijny, jak choćby poznawczy, obejmowały one wizytę w świętych miejscach znajdujących się po drodze.

Mówiąc o doświadczeniu osób starszych zaangażowanych w turystykę religijną, należy zauważyć, że odróżnienie pielgrzymki od innych podróży nie jest oczywiste, na co wskazują używane przez naszych rozmówców określenia, np. „wycieczko-pielgrzymka”, albo jak w cytowanej poniżej wypowiedzi 64-letniej członkini chóru parafialnego, „półpielgrzymka”:

Gdzie jeszcze byliśmy... z takim pielgrzymkowym, półpielgrzymkowym wyjazdem. Aha, byliśmy w Krakowie w Mogile [Opactwo Cystersów - S.G.], śpiewaliśmy tam w kościele, w Mogile. Tam jeden z naszych parafian jest u Cystersów, w tym zakonie Cystersów.

Jak pokazuje powyższy fragment wywiadu, między tymi rodzajami podróży istnieje podobieństwo, a granica oddzielająca turystykę religijną od pielgrzymki nie jest oczywista dla zaangażowanych osób. W zebranych materiale znalazła się nawet opowieść o pielgrzymce (motywacja Autorki wypowiedzi wydaje się jednoznaczna), w której jednak posłużono się słowem „wycieczka”:

Byłam na czuwaniu w Częstochowie (...) ogólnie wycieczka jednego dnia (...) - rano wyjeżdżamy, wieczorem wracaliśmy, całą noc byliśmy na Jasnej Górze. No... Poszczególne tam parafie miały nocne czuwanie (...) jechaliśmy autokarem (...) Modliliśmy się w autokarze. Przede wszystkim każdy miał jakiś cel żeby jechać. Ja na przykład prawie całą noc spędziłam na Jasnej Górze, no bo – było mi dobrze tam. No – czułam się dobrze (...) Także wycieczka zorganizowana i rano wracaliśmy. Także każdy miał wolny czas, co chciał, to robił. No z tym, że mieliśmy o którejś tam godzinie msze i godzina była nasza (...) na modlitwę taką wspólną na Jasnej Górze. (kobieta, 62 lata, Wspólnota Żywego Różańca)

Według uczestników badania turystyka religijna - zarówno pielgrzymki, jak i podróże podejmowane w celach poznawczych, rozrywkowych czy społecznych charakteryzowały się następującymi cechami:

- Dostosowanie do potrzeb i ograniczeń ludzi starszych, głównie zdrowotnych, finansowych. Jak wynika z badań Ministerstwa Sportu i Turystyki, za podstawowe przyczyny powstrzymania się od wyjazdów turystycznych ludzie starzy uważają stan zdrowia - 40%, brak środków finansowych - 38% oraz brak czasu - 17% [Ministerstwo Sportu i Turystyki 2011]. Turystyka religijna uprawiana w ramach organizacji, stowarzyszeń i wspólnot religijnych pozwala zdaniem objętych badaniem osób poradzić sobie z dwoma pierwszymi ograniczeniami. Ilustruje to poniższa wypowiedź pochodząca z wywiadu z 78-letnią kobietą, od czterech lat uczestniczącą w spotkaniach klubu seniora przy parafii rzymskokatolickiej: *...chcę [osoby starsze - S.G.] wyjeżdżać gdzieś, ci co mogą, co są na chodzie, bo są tacy którzy przychodzą o lasceczkach. (...) Poza tym te wyjazdy są tanie, ogólnie tanie. Ponieważ mamy dotacje z Urzędu Miasta częściowo (...) więc taki wyjazd gdzieś tam, jeżeli jest dwudniowy, to zamyka się w granicach (...) 50 zł. To jest jeszcze na kieszeń emeryta. I to jest na przykład gdzieś tam do Zakopanego czy (...) do Bielska, no to są takie dwudniowe do Warszawy. No, nie każdy, nie każdy był w Warszawie, to ludzie się cieszyli, że jadą do Warszawy. Poza tym starsi ludzie lubią się, nie ukrywajmy, lubią się modlić i lubią jeździć na pielgrzymki. I na przykład wyjazd do Lichenia za 10 czy 15 zł to jest atrakcją. Bo gdyby ktoś miał opłacić autobus czy pociąg, no to już jest gorsza sprawa. A tu na dwudniową tam jakąś wycieczkę ma wyżywienie i nocleg, w zasadzie za grosiki dosłownie. W odczuciu badanych osób podróże w ramach turystyki religijnej podejmowane są odpowiednio do sytuacji społecznej uczestników - stanu zdrowia, warunków materialnych. Seniorzy wyruszali z domu na krótki czas, aby tam powrócić z kolekcją wrażeń doznanych w atrakcjach turystycznych, którymi często są instytucje religijne - np. kościoły. Podobnie jak w innych badaniach turystyki seniorów [Kociszewski 2014, s. 49-68] motywacje podróży obejmowały ponadto cele poznawcze (zwiedzanie zabytków, zabytkowych miast i innych atrakcji turystycznych), wypoczynkowe i towarzyskie. W cytowanej wypowiedzi znalazł się również fragment „starsi ludzie lubią się, nie ukrywajmy, lubią się modlić i lubią jeździć na pielgrzymki”, w którym Autorka zauważa, że obecność rytuałów religijnych jest wartością cenną dla seniorów. Wątek ten pojawi się jeszcze w przytaczanych dalej fragmentach rozmów.*
- Wspólnotowy (więziotwórczy) charakter - wyjazdy, o których opowiadali seniorzy miały charakter zbiorowy, były zinstytucjonalizowane w ramach grupy religijnej. W zebranych materiale nie znalazła się ani jedna opowieść o samotnym pątniku lub turyście religijnym. Pośród głównych czynników ograniczających możliwości wyjazdów ludzie starsi nie wymieniali braku towarzysza podróży⁴, co może wydawać się zaskakujące zważywszy, że jednym z podstawowych problemów wieku starszego jest samotność. Jednak w przypadku turystyki religijnej traci ona znaczenie, ponieważ podróżuje się zawsze w grupie, co w następujący sposób opisuje 70-letnia kobieta, od 20 lat zaangażowana w Klubie Inteligencji Katolickiej: *Korzystałam bardzo w wyjazdach po kraju. To były wycieczki kilkudniowe, przynajmniej dwie w roku, a jednodniowych to... to dużo dużo więcej było. Nawet ile to, to już bym nie była w stanie powiedzieć, na pewno kilkadziesiąt w sumie przez ten cały okres od osiemdziesiątego dziewiątego roku, kiedy jestem tutaj w tym Klubie. No i poznałam*

⁴ Z cytowanych już badań Ministerstwa Sportu i Turystyki wynika, że ogólnie rzecz biorąc, brak towarzysza podróży nie jest przez osoby starsze odczuwany jako znacząca bariera, tylko 3% wskazań.

kraj, miejsca, w których normalnie trudno by było samemu dojechać, a takie autokarowe, zbiorowe... No to było i przyjemnie, bo to taka grupa już była bardziej zbliżona, znajomi, i... i... No jak swoi. Jeździliśmy na spotkania Klubów Inteligencji Katolickiej do innych zaproszonych (...) do Częstochowy raz w roku też, o teraz będzie szóstego czerwca spotkanie Klubów Inteligencji Katolickiej... Taka... taka odmiana, się człowiek ruszy troszkę z domu, pojedzie sobie razem ze swoimi znajomymi (...) inna psychika potem, inne samopoczucie. Kolejna wypowiedź - 64-letniej kobiety należącej do Wspólnoty Krwi Chrystusa pokazuje kształtowanie się więzi wewnątrzgrupowych, które stają się uzupełnieniem więzi rodzinnej. Turystyka religijna wydaje się rozmówczyni w naturalny sposób funkcjonalna dla osób w starszym wieku, a podstawową rolę odgrywa związek tej formy podróżowania z religijnością, co jest przez seniorów zdecydowanie pozytywnie waloryzowane. Ważny jest również fakt, że pielgrzymuje się w grupie rówieśniczej, której uczestnicy lepiej rozumieją ograniczenia fizyczne oraz potrzeby egzystencjalne wieku starszego niż członkowie rodziny: ...nie zawsze ten człowiek starszy jest rozumiany w rodzinie, ze względu może nawet na swoją religijność, która u młodszych członków rodziny może być nazwana nawet jakimś takim dewocjum, takim takim jakimś odpalem na stare lata, czy nawet brakiem zrozumienia u współmałżonka (...) w naszej grupie modlitewnej są same kobiety, a mężczyźni nie przychodzą. To też o czymś mówi, nie, że mężczyzna może się kępuje. Czyli może być ten brak zrozumienia, tej komunikacji w tym zakresie. A tam są bliscy mi ludzie, którzy myślą jak ja (...) no i też my na przykład wspólnie wychodzimy do innych kościołów i tam się modlimy, jeździmy na pielgrzymki wspólnie (...) Starszy człowiek sam gdzieś się nie wybierze, a już w grupie podobnych sobie osób, które podobnie wolno chodzą, podobne mają potrzeby, jeśli chodzi na przykład o toaletę po drodze... Druga koleżanka ze wspólnoty poczeka, bo też tak szybko nie chodzi jak młody człowiek. Więc... no, na pewno dużo potrzeb w takiej grupie może być zaspokojonych. Na znaczenie społecznościowego wymiaru turystyki religijnej zwracają uwagę liderzy grup, poniżej przytaczam fragment rozmowy z księdzem opiekującym się na co dzień parafialną Wspólnotą Żywego Różańca: ...grupy różańcowe wyjeżdżały bardzo często, można powiedzieć że raz w miesiącu na jakąś pielgrzymkę do sanktuariów maryjnych w Polsce prawda, czy na Dolnym Śląsku. I to też było takie, taka atrakcja dla tych osób, dla tych pań, panów, bo nie tylko modlitwa, ale też właśnie towarzyskie spotkania.

- Lokalność - cele podróży seniorów najczęściej miały charakter lokalny (atrakcje turystyczne i/lub święte miejsca Dolnego Śląska), chociaż zdarzały się odleglejsze wyjazdy. Poniżej znajduje się fragment wypowiedzi 77-letniej uczestniczki parafialnego klubu seniora: ...to są takie wycieczko-pielgrzymki, taka turystyka religijna, można powiedzieć. To są jednodniowe wyprawy po Dolnym Śląsku i nie tylko, bo czasem zahaczamy o Opolszczyznę. W programie zawsze jest odwiedzenie przynajmniej jednego jakiegoś kościoła. Jest krótka modlitwa (czasami jest z mszą, czasami tylko krótka modlitwa). Zwykle nam ktoś opowiada o danym obiekcie – całą historię, powstanie. Następnie mamy jakiś po drodze park, jakieś, powiedzmy, ośrodki wypoczynkowe. Mamy sanktuaria (...) Mamy jakieś różne inne obiekty wypoczynkowe, gdzie robimy sobie przerwę. Zawsze jest jakiś posiłek po tym, no i powrót do domu (...) Bardzo dużo żeśmy zwiedzili na Dolnym Śląsku, bardzo dużo wyjazdów było, w przeciagu, jak ja już prowadzę czwarty rok, to przynajmniej chyba dwadzieścia, dwadzieścia parę takich wypraw było. To jest autokarowe. Najchętniej to jest widziane, ponieważ to jest jeden dzień, ludzie chętnie się wyrwywają, zwłaszcza osoby samotne na ten jeden dzień z domu.

- Emocjonalność - turystyka religijna niesie ze sobą pozytywne doznania, których przyczyny są rozmaite. Przyjemność związana z wycieczkami wynika z ich *liminalnego* charakteru - urozmaicenia codzienności, przełamywania rutyny i aktywności, które wiążą się z wspólnym podróżowaniem. Opowiada o tym przytoczony niżej fragment wywiadu z 82-letnią członkinią Klubu Inteligencji Katolickiej: *Jedno jeszcze jedno można powiedzieć, że ludzie którzy się nie czują chorzy, mają pole do działania (...) To jest też bardzo, bardzo ważne, że chętnie biorą udział w wycieczkach. No i między innymi teraz w kwietniu jest planowana wycieczka do grobu księdza Jerzego Popiełuszki i do Lasek, do - o ile wiem - to Matka Boska, obraz Matki Boskiej z Gwadelupy jest w Laskach (...) Byliśmy we wrześniu w Rzymie przy grobie Ojca Świętego Jana Pawła II (...) i wycieczki są z pięć, sześć razy do roku. Każdy naturalnie sobie opłaca swój udział (...) i to jest na pewno też jednoczące i kształcące, prawda, i bardzo miłe. No, a poza tym (...) jeżdżą tacy dwaj panowie, którzy robią zdjęcia, i mamy piękne (...) wspomnienia z wycieczek, całe albumy (...) Także to [Rozmówczyni wskazuje na zdjęcie - S.G.] z Wilna chyba, pojechali na Litwę, tak też było, do Wilna wycieczka. Ja wtedy nie byłam, mój mąż był chory, ale mnóstwo ludzi bierze w tym udział. Także teraz, teraz tam do grobu księdza Jerzego Popiełuszki i do Lasek to 34 osoby wiem, że się wybierają. W powyższej wypowiedzi wspomniany został element edukacyjny, turystyka religijna to również okazja dowiedzenia się czegoś nowego na temat odwiedzanych miejsc, postaci, wydarzeń historycznych etc. Jednak, jakkolwiek ten aspekt jest przez rozmówców dostrzegany, to nie jest to także wartość samoistna, ale towarzysząca rytuałom i doświadczeniom religijnym, a także pozytywnym emocjom wynikającym z członkostwa w grupie. Kluczową kwestią są pozytywne przeżycia wywołane przez czynniki zewnętrzne oraz - przede wszystkim - dodatnie emocje, których źródłem jest grupa własna i relacje społeczne wewnątrz niej. Jak ujmuje to liderka klubu seniora: *Atmosfera, wymiana emocji pozytywnych, lubienie się autentyczne, nieudawane (...) zaprzyjaźnianie się ze sobą (...) to jest najbardziej cenne (...) Panie (...) mają doświadczenia poznawcze ze swojego życia. Bywały i tu, i tam. I bywają nadal. To, że robimy wycieczki, to większa wartość jest tego, że razem to robimy, niż tego, że coś oglądamy nowego. Bo bardzo często to są rzeczy, które już są nam znane. Paradoksalnie w tym przypadku za cel podróży w przestrzeni geograficznej można uznać pokonanie dystansu społecznego wobec członków własnej grupy, zbliżenie do „swoich” (a nie do „innych” czy „obcych”) i podtrzymanie z nimi relacji. Źródłem pozytywnych przeżyć związanych z turystyką religijną jest zintensyfikowanie zaangażowania w życie grupy, potwierdzenie przynależności do wspólnoty i współodczuwanie z innymi ludźmi. Ten aspekt ilustruje wypowiedź 86-letniej członkini Koła Przyjaciół Radia Maryja na temat powodów podróżowania: *...jest jakieś zapotrzebowanie, ludzie by nie jechali, gdyby nie było takiego zapotrzebowania, spotkania usłyszenia się, zobaczenia. Bo to jest wszystko, no właśnie zobaczyć, policzyć się, ile nas jest, a nas jest wtedy bardzo dużo, rzeczywiście. Ja na różnych pielgrzymkach uczestniczę, w różnych sytuacjach, przecież ja pół Europy zwiedziłam. Ale takiego nastroju, takiej pogody ducha, takiej jakiejś życzliwości jaka jest na pielgrzymkach Radia Maryja, to nie znalazłam na innych pielgrzymkach (...) Naprawdę (...) to nas bardzo też scala, to nam się to podoba, że jakaś grupa (...) pozdrawia mnie, bo to moje strony z kolei rodzinne. Z kolei my tam odnajdujemy wspólnych znajomych, się poznajemy, rozmawiamy. I ten uśmiech, radość, życzliwość... To nam bardzo potrzebne na co dzień, czego my może na co dzień tak nie mamy, dlatego chcemy to, doświadczamy. I dlatego to nas (...) uczy, że mamy być tacy dla siebie na co dzień.***

- Sakralność - uczestnikiem wyjazdu zwykle jest osoba duchowna, a podczas podróży sprawowane są rytuały religijne, najczęściej modlitwy, śpiewane pieśni religijne, prowadzone rozważania świętych tekstów. Ważnym elementem turystyki religijnej jest kontakt z *sacrum*, ponadto doświadcza się czegoś, czego nie można przeżyć, pozostając w „domu”. Temat ten pojawia się w wypowiedzi 67-letniej uczestniczki Wspólnoty Krwi Chrystusa, która mówi: *...jako nasza grupa wyjeżdżamy do Częstochowy (...) na przykład. Teraz byliśmy w marcu dziewiętnastego marca, bo tam była pielgrzymka pokutna, to też dużo wrażeń jest. Tam pięknie grają, no po prostu sama ta pielgrzymka daje dużo. Całą drogę tam i z powrotem modlitwa, śpiew (...) i przeżycie jakby takich rekolekcji w drodze, i to jest takie uduchowienie bardzo, i samo to, że się tam jest czuje się taką radością wielką.*

Na zakończenie niniejszego skrótowego omówienia doświadczenia turystyki religijnej przez zaangażowane w nią osoby starsze warto według mnie wspomnieć o czymś, czego w wywiadach nie ma. W literaturze przedmiotu spotkać można pogląd, że turystyka jest spotkaniem kultur i łączy się z wymianą wartości, w którą angażują się z jednej strony społeczności bądź grupy wysyłające oraz turyści jako jednostki, a z drugiej - zbiorowości, jednostki bądź grupy przyjmujące turystów [Przeclawski 2004, s. 47]. W zebranych przez mnie materiale nie występują jednak opowieści o kontaktach z przedstawicielami lokalnych zbiorowości, zdarzały się jedynie wypowiedzi na temat relacji z innymi grupami pielgrzymów. Świadczy to moim zdaniem o dystansie społecznym wobec odwiedzanych miejsc i społeczności, w turystyce religijnej najistotniejsze są bowiem miejsca święte oraz wyznawcy własnej religii, a także członkowie własnej grupy i to na nich koncentrują się zainteresowania podróżujących osób. Spotkania z innymi kulturami nie mają znaczenia z punktu widzenia uczestników badania.

W dalszej części chciałabym poświęcić nieco uwagi pielgrzymkom. Mimo licznych podobieństw między wszystkimi podróżami, o których opowiadały badane osoby, występują pewne cechy szczególne właściwe tylko dla pątnictwa Krótko zasygnalizuję je w następnym podrozdziale.

Turystyka pielgrzymkowa w doświadczeniu osób starszych

Podstawowa różnica między wyjazdem turystycznym a pielgrzymką to motywacja, która leży u podstaw podróży. Victor Turner uznaje pątnictwo za rodzaj mistycyzmu polegającego na znalezieniu się poza granicami codzienności. Pielgrzymka stanowi rodzaj podróży duchowej, którą podejmuje się w poszukiwaniu doznań duchowych o charakterze religijnym, wykraczających poza codzienną religijność [Turner 2009, s. 6]. Anna Buchner na podstawie badań przeprowadzonych w sanktuariach w Polsce wyróżniła dwanaście powodów aktywności pątniczej: „uwolnienie od rzeczywistości, zdystansowanie od samego siebie, wyruszenie w drogę, docieranie do celu, sposób bycia w Kościele i bycia Kościołem, przeżycie płynięcia »w nurcie«, doświadczenie *communitas*, określona intencja, indywidualny związek z danym sanktuarium, odpoczynek fizyczny i duchowy, by »być i zobaczyć«, kolekcjonowanie wrażeń »zobaczyć i przeżyć«” [Buchner 2010, s. 252].

W doświadczeniu badanych przeze mnie osób większość czynników wymienionych przez tę autorkę znajdujemy zarówno w turystyce religijnej, jak i w pielgrzymce, chociaż występują dwie podstawowe odmienności między tymi rodzajami podróży.

Przede wszystkim motywacją udziału w pielgrzymce jest obcowanie z tym, co święte. *Sacrum* może się pojawić również przy okazji podróży turystycznej, ale wtedy nie zakłada się jego koniecznej obecności, nie jest ono celem, (jak się okazało w wyjazdach, o których opowiadali uczestnicy badań wymiar sakralny w tej czy innej formie był zawsze obecny).

Druga różnica między turystyką religijną a pielgrzymką polega na zakresie przekroczenia ram codzienności. Pielgrzymka uzupełnia instytucjonalną religijność dostępną na co dzień w konkretnej społeczności, o inne formy - swoiste dla odwiedzanego ośrodka kultu, a niedostępne w innych miejscach. Oznacza to, że uwalnia ona również z religijnych ram własnego środowiska. *Communitas* obejmuje tu podobnie jak w przypadku turystyki religijnej wyzwolenie ze świeckich struktur społecznych oraz, dodatkowo, chwilowe uniezależnienie od lokalnych struktur religijnych. Nie jest to rzecz jasna wolność od wszelkich ograniczeń - sanktuarium to obiekt, którego zdolność do wzbudzania określonego rodzaju pobożności zaaprobowaly władze kościelne [Jackowski 2003, s. 130], ale zetknąć się tam można z formami duchowości i praktykami religijnymi niespotykanymi we własnym środowisku. W odwiedzanym ośrodku kultu śpiewa się inne pieśni, modli do innych świętych, sprawuje inne obrzędy, kupuje określone pamiątki etc.

Patrząc z tej perspektywy na zgromadzone dane, można zauważyć, że obraz pielgrzymki wyłaniający się z opowieści seniorów jest nieco inny. Niewątpliwie wiążą się one z doznaniem duchowym o religijnym charakterze, jednak zwykle nie wykraczają poza codzienną religijność. Może to wynikać z przewagi podróży jedno- lub dwudniowych do lokalnych sanktuariów, których duchowość nie różni się zbytnio od tej codziennej, typowej dla własnej parafii. Oba podejmowane przez seniorów rodzaje podróży - turystyka religijna i pielgrzymka przebiegają w granicach *environmental bubble* - swojskiego mikroświata funkcjonującego w obrębie nieznanego i obcego makroświata [Boorstin 1961]. Uczestnik podróży uwalnia się od codziennej rutyny, pozostając jednocześnie w ramach swojskiej kultury religijnej - rytuałów, pieśni, obrzędów, doskonale znanych z codziennej aktywności w parafii. Właściwość ta jest również funkcjonalna - gwarantuje moim zdaniem pozytywny odbiór emocjonalny, zaspokajając potrzebę różnorodności i nowości przy zachowaniu poczucia bezpieczeństwa.

Podsumowanie

Konsekwencją starzenia się są w życiu człowieka przemiany aktywności turystycznej polegające na jej ograniczeniu - spadku liczby wyjazdów i malejącym zasięgu podróży. Na mniejszą mobilność seniorów wpływają czynniki obiektywne, jak sytuacja materialna i stan zdrowia, a także postawy ukształtowane w przeszłości [Grzelak-Kotulska, Hołowiecka, Michnieicz-Ankiersztajn 2010, s. 85]. W niniejszym artykule podjęłam problem aktualnych możliwości uczestnictwa w turystyce religijnej związanej z katolicyzmem, do którego Polacy, zwłaszcza starsi, są przywiązani.

Znaczenie tych wyjazdów nie ogranicza się do wymiaru sakralnego, duchowego, pełnią one również funkcje pozareligijne. Podsumowując analizę materiału empirycznego, można powiedzieć, że:

- Związek z religią i Kościołem ułatwia zaangażowanie w aktywność pielgrzymkową i - szerzej - turystykę religijną, dlatego, że jest zgodny ze stereotypowym postrzeganiem właściwej dla seniorów formy zaangażowania społecznego, starsza osoba w Kościele jest „na swoim miejscu”. Możliwe, że jest to jedna z przyczyn zacierania różnicy między pielgrzymką a turystyką religijną, pielgrzymowanie bardziej pasuje do potocznego obrazu ludzi starszych niż uprawianie turystyki, dlatego sami seniorzy chętniej określają w ten sposób swoje podróże. Tym chętniej również uprawiają turystykę religijną.
- Społeczne, poznawcze, rozrywkowe funkcje podróży są cenione, ale ich znaczenie jeszcze wzrasta, gdy powiązane są z wymiarem religijnym.

- Turystyka religijna w doświadczeniu badanych osób pozwala zredukować ograniczenia fizyczne, ekonomiczne, społeczne, mentalne, utrudniające ludziom starszym podróżowanie.
- Turystyka religijna seniorów jawi się im samym jako zjawisko związane z wyłącznie pozytywnymi przeżyciami.
- Doznania te wynikają z możliwości przerwania monotonii i nużącej rutyny, pozostając jednocześnie w ramach swojskiej kultury religijnej.
- Nie mniej ważnym źródłem doświadczeń jest wytwarzanie i podtrzymywanie związków z grupą religijną, w szczególności poprzez sam fakt robienia czegoś wspólnie, powstawania wspólnoty doświadczeń, poczucia przynależności. Jak widać, konsekwencje turystyki religijnej wykraczają zarówno poza turystykę, jak i religię. Poprzez uczestnictwo w podróżach wytwarzają się i zostają podtrzymane relacje społeczne. Oznacza to, że turystyka religijna odgrywa rolę w przeciwdziałaniu wykluczenia społecznego zaangażowanych z nią osób starszych.

Bibliografia

- Aktywność osób starszych i solidarność międzypokoleniowa. Statystyczny Portret Unii Europejskiej*, 2012, Eurostat, IPSN 1830-7906
- Bąk I., 2012, *Zastosowanie wybranych metod statystyczno-ekonometrycznych w badaniu aktywności turystycznej seniorów w Polsce*, „Przegląd Statystyczny”, Numer Specjalny 2, s. 312-332
- Boorstin D. J., 1961, *The image: a guide to pseudo-events in America*, Harper & Row, New York
- Buchner A., 2010, *Polski krajobraz pielgrzymkowy - światy społeczne dziewięciu sanktuariów na terenie Polski*, „Przegląd Religioznawczy”, Nr 9, s. 249-258
- Głąbiński Z., 2014, *Wybrane aspekty aktywności turystycznej seniorów w świetle badań jakościowych metodą zogniskowanych wywiadów grupowych*, [w:] B. Walas, J. Sobczuk (red.), *Ewolucja popytu i podaży w turystyce*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii, Sucha Beskidzka, s. 69-94
- Grabowski J., 2011, *Europe Senior Tourism - turystyka społeczna czy turystyka grupy społecznej*, [w:] A. Stasiak (red.), *Perspektywy i kierunki rozwoju turystyki społecznej w Polsce*, Wydawnictwo WSTH w Łodzi, Łódź, s. 295-308
- Grzelak-Kostulska E., Hołowiecka B., Kwiatkowski G., 2011, *Problem aktywności turystycznej seniorów*, [w:] A. Stasiak (red.), *Perspektywy i kierunki rozwoju turystyki społecznej w Polsce*, Wydawnictwo WSTH w Łodzi, Łódź, s. 265-280
- Grzelak-Kostulska E., Hołowiecka B., Michniewicz-Ankiersztajn H., 2010, *Profil aktywności turystycznej seniorów*, [w:] D. Kałuża, P. Szukalski (red.), *Jakość życia seniorów w XXI wieku. Ku aktywności*, Wydawnictwo Biblioteka, Łódź, s. 71-85

- Jackowski A., Sołjan I., 2011, *Badania z zakresu geografii pielgrzymek i turystyki religijnej w Instytucie Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego (1985–2010)*, „Peregrinus Cracoviensis”, 22, s. 78-116
- Jackowski A., 2007, *Pielgrzymki zagraniczne szansą dla rozwoju polskich ośrodków kultu religijnego*, „Prace Geograficzne”, Zeszyt 117, s. 239-257
- Jackowski A., 2003, *Święta przestrzeń świata. Podstawy geografii religii*, WUJ, Kraków, ss. 268
- Jędrzyśki T., 2008, *Turystyka kulturowa*, PWE, Warszawa, ss. 149
- Kociszewski P., 2014, *Oferta turystyczna dla seniorów jako odpowiedź na potrzeby konsumentów*, [w:] B. Walas, J. Sobczuk (red.), *Ewolucja podaży i popytu w turystyce*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Turystyki i Ekologii, Sucha Beskidzka, s. 49–68
- Kociszewski P., 2016, *Turystyka seniorów jako istotny czynnik aktywizacji osób starszych*, „Zeszyty Naukowe Uczelni Vistula”, Nr 46(1), s. 213-237
- Komunikat z badań CBOS, *Spoleczeństwo - Sfery życia - Religia, wiara*, 2011, Warszawa nr BS/141/2011
- Komunikat z badań CBOS, *Spoleczna percepcja rzeczywistości parafialnej*, 2014, Warszawa nr 163/2014
- Komunikat z badań CBOS, *Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych*, 2009, Warszawa nr BS/34/2009
- Komunikat z badań CBOS, *Zmiany w zakresie podstawowych wskaźników religijności Polaków po śmierci Jana Pawła II*, 2015, Warszawa nr 26/2015
- Kvale S., 2004, *Interviews: Wprowadzenie do jakościowego wywiadu badawczego*, Trans Humana, Białystok, ss. 325
- Ludność w wieku 60 lat i więcej*, GUS, 2016, Warszawa [http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/ 20.12.2016]
- Miles M. B., Huberman M. A., 2000, *Analiza danych jakościowych*, Trans Humana, Białystok, ss. 353
- Mróz F., 2011, *Sanktuaria świętych i błogosławionych w Polsce - zarys problematyki*, „Turystyka religijna. Atrakcje Turystyki Religijnej, Zeszyty Naukowe”, Nr 648, s. 233-249
- Mróz F., 2014, *Szlaki pielgrzymkowe w krajobrazie sakralnym Polski*, [w:] J. Partyka (red.), *Krajobraz sakralny, XXII Seminarium sacrum i przyroda*, Lwów, s. 103-118
- Niemczyk A., 2011, *Turystyka religijna i turystyka pielgrzymkowa - subprodukty turystyki kulturowej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie”, Nr 857, s. 37-51
- Preferencje osób starszych dotyczące wyjazdów turystycznych. Raport z badania*, 2011-11-28, Ministerstwo Sportu i Turystyki, Warszawa, [https://d1dmfej9n5lghm.cloudfront.net/.../Preferencje 16.04.2016]
- Przeclawski K., 2004, *Człowiek a turystyka. Zarys socjologii turystyki*, Wydanie drugie poprawione, Albis, Kraków, ss. 118
- Sołjan I., 2007, *Turystyka religijna jako przedmiot badań geografii religii i geografii turystyki - wybrane zagadnienia*, [w:] W. Kurek, M. Mika (red.), *Studia nad turystyką. Tradycje, stan obecny i perspektywy badawcze*, Wydawnictwo IGiGP Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 289-296
- Spychała A., Graja-Zwolińska S., 2011, *Poznań - destynacja turystyczna przyjazna seniorom?* [w:] A. Stasiak (red.), *Perspektywy i kierunki rozwoju turystyki społecznej w Polsce*, Wydawnictwo WSTH w Łodzi, Łódź, s. 281-294
- Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014-2050*, 2014, GUS, Warszawa, s. 2
- Śniadek J., 2007, *Konsumpcja turystyczna polskich seniorów na tle globalnych tendencji w turystyce*, „Gerontologia Polska”, Nr 1-2, s. 21-30
- Turner V., Turner E.L.B., 2009, *Obraz i pielgrzymka w kulturze chrześcijańskiej*, WUJ, Kraków, ss. 250
- Wiza A., 2016, *Aktywność turystyczna osób starszych w kontekście jakości życia*, „Turystyka Kulturowa”, Nr 6, s. 19-31
- Żołędowski C., 2012, *Starzenie się ludności - Polska na tle Unii Europejskiej*, „Problemy Polityki Społecznej”, Nr 17, s. 29-43, pps.czasopisma.pan.pl/iCmages/data/pps/.../PPS%2017-odowski.pdf [5.01.2017]

Religious tourism of elderly people in Poland - an attempt of qualitative analysis

Key words: religious tourism, pilgrimage tourism, pilgrimage, elderly people

Abstract

The article presents results of the investigation on the religious tourism of elderly people in Poland. The author takes up the problem of current opportunities to participate in religious tourism associated with Roman Catholic Church, to which Poles, especially the older generations, are attached.

The analysis is based on empirical investigations, i.e. the in-depth interviews and focus group interviews conducted with the inhabitants of the Lower Silesian town of Wrocław in 2009-2011. The research explores the meaning of religious tourism for individuals who belong to the Roman Catholic movements and organizations. According to the author, religious tourism could provide elderly people with a sense of belonging to the local community. This type of activity not only strengthens the solidarity of participants and affects their lifestyle, but also makes them visible in the public space.